

OBLIGACJE

Pora odreagowania

Obecny tydzień pokazał, że część ryzyka geopolitycznego, którego obawiali się inwestorzy, a które miało przełożenie na ceny papierów dłużnych, nie zmaterializowała się.

Wyniki pierwszej rundy wyborów prezydenckich we Francji – zwycięstwo Macrona – sprawiły, że pozornie oddaliło się znaczące ryzyko wyjścia Francji ze strefy euro i Unii Europejskiej. Rentowności obligacji tego kraju są jednak coraz niższe, co wynika ze zwiększonego popytu na tego typu instrumenty. W czwartek francuskie papiery dziesięcioletnie notowane były przy rentowności na poziomie 0,81 proc., podczas gdy jeszcze w połowie marca przekraczała ona 1,1 proc.

Zmniejszył się również znacząco spread kredytowy pomiędzy dziesięcioletnimi papierami dłużnymi Francji i Niemiec. Obecnie wynosi on 0,45 proc., podczas gdy jeszcze 18 kwietnia wynosił prawie 0,75 proc. Na spadek spreadu duży wpływ miał również spadek cen papierów niemieckich – obligacje

te straciły od 18 kwietnia prawie 20 pb., podczas gdy papiery francuskie zyskały w tym samym czasie jedynie 9 punktów bazowych. Efekt wyborów we Francji widoczny był również w cenach papierów amerykańskich, które po przełamaniu w I połowie kwietnia wsparcia przy poziomie 2,3 proc. i zejścia rentowności poniżej 2,18 proc. powróciły już z powrotem powyżej 2,3 proc. Niewątpliwym zainteresowaniem cieszą się również obligacje Polski, czego dowodem jest to, że od początku miesiąca rentowność polskich papierów dziesięcioletnich obniżyła się o kolejne 10 pb. ■ ©©



Tomasz Krzyk, CFA
analityk, Noble Securities

FOT. MAT. PRASOWE